WSCHÓD

Lwów
Stanisławów
Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 6. Cena 20 groszy
Dnia 20 marca 1936
WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA.
REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Agencja „Wschód"
Lwów, pl. Akademicki 4. — Tel. 210-86.

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH.

Cała Polska w skupieniu i powadze składa hołd pamięci Wielkiego Marszałka

Dnia 19 marca 1936 r. cała Polska święciła pierwsze po śmierci Wielkiego Marszałka, Jego imieniny.

Cały kraj w skupieniu i powadze uczcił pamięć Wodza Narodu, składając hołd cieniom Józefa Piłsudskiego.

Bez specjalnych uroczystości, bez akademij, uwaga wszystkich obywateli skupiła się na przemówieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, profesora Ignacego Mościckiego, który przez mikrofon dał wyraz smutku i żałoby, że kraj obchodzi imieniny Twórcy Niepodległości po raz pierwszy bez ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

We wszystkich świątyniach na terenie całej Polski odbyły się nabożeństwa żałobne za spokój Jego duszy.

Nietylko w stolicy, miastach i miasteczkach, ale także po wsiach i osiedlach, często zdala od głównych linji kolejowych i szos położonych — wszędzie dotarły mocne słowa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wskazujące na wielką stratę i ubytek kochanego przez Naród Pierwszego Marszałka Polski.

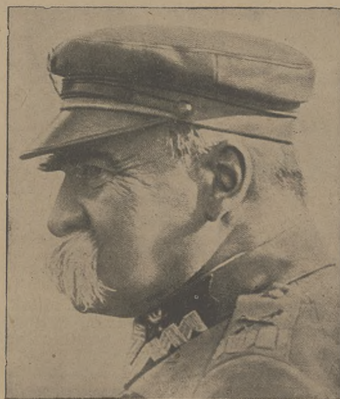
Młodzież we wszystkich szkołach, zakładach i uczelniach wzięła również udział w uroczystem skupieniu, wysłuchawszy przemówienia Pana Prezydenta.

We wszystkich organizacjach, świetlicach, Domach Ludowych, czytelniach — wszędzie wysłuchano gremjalnie przemówienia Głowy Państwa, łącząc się myślą z całem społeczeństwem o czynach i zasługach Wodza Narodu.

Myśl obywateli całego kraju biegła do królewskiej krypty na Wawelu, gdzie spoczął na zawsze Józef Piłsudski.

Nad trumną Jego, cała Polska skupiła się w gorącej modlitwie, czcząc pamięć najlepszego Obywatela.

Lwów i Ziemie południowo-wschodnie, gdzie Marszałek Piłsudski organizował pierwsze kadry bojowników o wolność, uczciły pamięć Komendanta przez wspomnienie tak bliskich, minionych czasów, Jego wśród nas — wielkiej działalności dziejowej.



Generał Dywizji Edward Rydz Śmigły
Generalny Inspektor Sił Zbrojnych



Dnia 18 marca Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, generał dywizji Edward Rydz Śmigły, obchodził swe imieniny.

Naczelny Wódz otrzymał ze wszystkich stron kraju serdeczne życzenia i wyrazy hołdu.

Armja za pośrednictwem swych dowódców złożyła generałowi Rydzowi Śmigłemu zapewnienia karnej i żołnierskiej wierności.

Szeroki ogół społeczeństwa złożył również serdeczne wyrazy uznania dla następcy Wielkiego Marszałka na stanowisku Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

Cała prasa polska poświęciła generałowi Edwardowi Rydzowi Śmigłemu najserdeczniejsze słowa, podkreślając, że Naczelny Wódz jest dziś piastunem wskazań testamentarnych Wodza Narodu w dziedzinie obronnej siły polskiej.

Związek Strzelecki wydał rozkaz do Strzelców, wskazując na wielkie zadania generała Edwarda Rydza Śmigłego, jako tego, któremu zgasły Wódz Narodu powierzył buławę hetmańską.

Awans Wojewody Dziewałtowskiego - Gintowta

Ag. „Wschód" donosi: P. Wojewoda tarnopolski Dziewałtowski Gintowt otrzymał awans do IV-tej grupy uposażenia. Odnośny dekret Ministerstwa Spraw Wewnętrznych został już doręczony P. Wojewodzie.

Projekty inwestycyjne w Złoczowie

Korespondent „Wschodu" donosi ze Złoczowa:

Zarząd miejski pod przewodnictwem burmistrza p. Brzezickiego projektuje w tym roku rozpoczęcie robót dla skanalizowania miasta, co leży zarówno w interesie rozbudowy miasta, jak i jego zdrowotności. Plany skanalizowania miasta są już przygotowane, kosztorys budowy wynosi około — 1,300.000 złotych. Według projektu zarządu miasta, budowa kanałów prowadzona będzie sukcesywnie przez szereg lat. Obecnie bardzo aktualna jest sprawa skanalizowania śródmieścia kosztem 66.000 złotych. Pozostaje to w zależności od uzyskania pożyczki z Funduszu Pracy w wysokości 40 tysięcy złotych. Wówczas zarząd miasta przystąpi do kontynuowania rozpoczętych robót, a spodziewać się należy, że nastąpi to z wiosną b. r.

Równocześnie zarząd miasta projektuje przebudowę kilku ulic w śródmieściu i na peryferjach, czyni starania o wybrukowanie podwórza rzeźni miejskiej i terenu, przeznaczonego na postój fur na targowicy. Projektowane roboty publiczne są konieczne, jednak wobec znacznego uszczuplenia dochodów gminy, napotykają na trudności natury finansowej. Zarząd miasta sądzi jednak, że przy wspólnym wysiłku czynników powołanych, trudności natury finansowej zostaną pokonane.

T.S.L. powiększa ilość książek w bibljotekach

Tarnopolski związek okręgowy T. S. L. zamierza zakupić większą ilość książek dla użytku bibljotek powiatowych. Powiatowi bibljotekarze T. S. L. mają przedstawić zarządowi okręgowemu T. S. L. wnioski co do powiększenia bibljotek na terenie każdego powiatu.

Kursy szybowcowe w Brzeżanach

Tarnopolski okręg LOPP. uruchomi w roku bieżącym w ośrodku wyszkoleniowym w Brzeżanach trzy kursy szybowcowe do kategorji A. i B. i prowadzić będzie pracę wyszkoleniową. Zainteresowanie kursami szybowcowymi jest bardzo duże.

Powiatowy komitet porozumiewawczy w Podhajcach

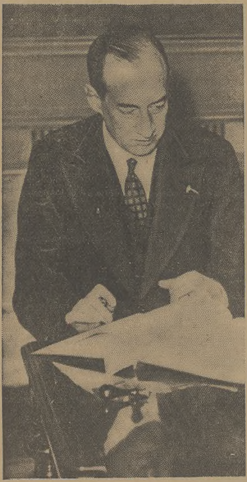
Powiat podhajecki wysunął projekt reorganizacji pracy społecznej wobec działania w powiecie kilkudziesięciu różnych towarzystw, których wysiłki muszą być skoordynowane. Po kilku zebraniach przedstawicieli tych licznych organizacyj, wyłoniono komitet porozumiewawczy z burmistrzem Podhajec p. Niemczyckim i posłem p. Witoldem Żyborskim na czele. Komitet rozpoczął swe prace, mające na celu reorganizację pracy społecznej na terenie powiatu.

Portret obrońcy Stanisławowa pułkownika Mościckiego

Miejskie zbiory w Stanisławowie zostaną powiększone o portret obrońcy Stanisławowa, pułkownika Mościckiego, który na czele ułanów krechowieckich, jako obrońca Stanisławowa, zapisał swe imię złotemi głoskami w historji miasta.

Dla uczczenia pamięci bohaterskiego pułkownika i podkreślenia roli, jaką odegrał Stanisławów w walce o Niepodległość, miasto nabyło portret pułkownika Mościckiego, nagrodzony na wystawie w warszawskiej „Zachęcie" i zawiesi go w najbliższym czasie uroczyście w sali obrad rady miejskiej.

Rozmowy dyplomatyczne w Londynie



JÓZEF BECK
Minister spraw zagranicznych.

Minister Beck bawił w towarzystwie kilku wyższych urzędników Ministerstwa spraw zagranicznych w Londynie, gdzie przeprowadził ważne rozmowy dyplomatyczne.

Miejsce dla emerytów - na Ziemiach Wschodnich

Wielkie możliwości pracy społecznej i taniego bytowania

Niedawno temu minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz przyjął delegację Zarządu Głównego Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich, która złożyła Ministrowi sprawozdanie z działalności i przedłożyła projekty prac na przyszłość. W rozmowie poruszono bardzo ważną dla Kresów Wschodnich sprawę: **dopływu inteligencji na Ziemie Wschodnie, odpowiednio przygotowanej do prac na tym terenie.**

W związku z wizytą delegacji Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich u ministra Raczkiewicza, „Wschód" otrzymuję następujące uwagi, pochodzące ze sfer obywatelskich:

Od wielu lat mówi się poważnie o **problemie zatrudnienia emerytów w pracach społecznych. Od szeregu lat dyskutuje się na temat społecznego i gospodarczego podniesienia Kresów Wschodnich.** — Akcja Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich **podyktowana jest wyłącznie tylko troską o wzrost poziomu kultury na Kresach Wschodnich, powinna objąć także te wszystkie możliwości, które łączą się z dopływem cennego materjału ludzkiego na Kresy.**

Należy przypomnieć, że Kresy Wschodnie wychowują pewien kontyngent ludzi, którzy w miarę wykształcenia i ruchliwości opuszczają Kresy Wschodnie i przenoszą się do centralnej i zachodniej Polski t. j. do tych terenów, które pod względem zdobyczy kulturalnych i urządzeń społecznych stoją znacznie wyżej od bardziej uboższych Ziem Wschodnich.

W ten sposób **społeczeństwu kresowemu ubywają najlepsze talenty, które zyskują inne ziemie.** Odbywa się więc proces nasilenia Ziem centralnych i zachodnich najbardziej aktywnymi ludźmi, a równocześnie **Ziemie Wschodnie tracą na tem bardzo wiele. Rozwój Ziem Wschodnich, które posiadają olbrzymie możliwości, zależny jest wyłącznie od ludzi, pracujących na tym terenie, bo żadne centralne zarządzenia i centralna opieka nie zastąpią bezpośredniej aktywności osób, związanych z Kresami.**

Od dawna mówi się o projekcie **zainteresowania Kresami Wschodniemi emerytów państwowych. Przedewszystkiem dlatego, bo emeryci państwowi, a także emeryci innych instytucyj publicznych, mogą znaleźć na Kresach Wschodnich doskonałe warunki bytowania przy niskich kosztach utrzymania i wielu możliwościach otrzymania zajęć, częściowo, choć w małym stopniu wynagradzanych, lub honorowych, społecznych.** Zauważono, że bardzo wielu emerytów z chwilą opuszczenia aktywnej służby państwowej, przenosi się do miast centralnych, nierzadko podążając do Warszawy. W wielu miejscowościach klimatycznych centralnej i zachodniej Polski przebywają emeryci zwykle bez perspektywy. Wynika to głównie z tego powodu, że **dotychczas w poważny sposób nie zwrócono uwagi emerytów na olbrzymie możliwości, jakie dają Kresy Wschodnie.** Łatwość i taniość bytowania powinna być zachętą dla emerytów i osób żyjących z renty, którzy mogą w bardzo dobrych warunkach zdrowotnych i mieszkaniowych jeszcze **poświęcić swój czas organizacjom społecznym i gospodarczym, poszukującym odpowiednio przygotowanych i wyrobionych ludzi.**

Powyższe zagadnienie wymaga szerszego omówienia. Dyskusja na ten temat umożliwiłaby dokładne i wszechstronne poznanie tej kwestji, tak bardzo ważnej dla Ziem Wschodnich.

—oo—

Zamek zbarazki

odbudowują oficerowie rezerwy

Obecnie rozwija się pomyślnie podjęta przez Zw. Oficerów Rezerwy akcja dla odbudowy historycznego zamku ks. Wiśniowieckich w Zbarażu. W Tarnopolu odbyło się zebranie członków tego Stowarzyszenia, na którem złożono odpowiednie sprawozdania i wybrano Zarząd w następującym składzie: prezes Stowarzyszenia — Wł. Sardecki, wiceprezesi: ppułk. dypl. M. Mozdyniewicz, R. Voit, dyrektor banku, i mjr. Wł. Krynicki ze Lwowa.

Członkowie Zarządu miejscowi: insp. W. Chmarzyński, A. Galant, prof. St. Juzwa, dyr. Greszczuk, nacz. E. Kopeć, W. Otecki, mgr. H. Ślaski i poseł, prezydent miasta płk. St. Widacki. Zamiejscowi: dr. St. Biliński (Brzeżany), W. Czarkowski-Golejewski (Janówka), ks. dr. L. Fraś (Toruń), starosta mgr. Grodowski (Przemyślany), Z. Lasocki (Kraków), wojewoda A. Maruszewski (Poznań), prof. dr. M. Osiński (Lwów), starosta K. Ring (Zbaraż), dr. St. Rutowicz (Białystok), mgr. T. Rutkowski (Zaleszczyki), mgr. J. Zając (Zbaraż), prof. dr. T. Zaleski (Lwów).

W skład komisji rewiz. weszli: mgr. Br. Filipczak, notarjusz w Tarnopolu, M. Grabowski (Zbaraż), A. Unycher (Tarnopol), dyr. Z. Zalewski (Tarnopol), mgr. J. Zimmer (Tarnopol). Pozatem wybrano 10 zastępców członków Zarządu i 3 zastępców członków komisji rewizyjnej.

Ustalono plan robót budowlanych i konserwacyjnych w następującym porządku: w r. 1936 nastąpi całkowita odbudowa prawego skrzydła zamkowego, dalej odrestaurowanie bramy wjazdowej i oczyszczenie całego terenu zamkowego, następnie wykonane zostaną roboty przy odbudowie studni historycznej i doprowadzenie jej do stanu używalności. Dalsze roboty konserwatorskie zostaną wykonane w miarę funduszów.

Walne zebranie zamianowało członkiem honorowym Wojewodę Dziewałtowskiego Gintowta za szczególne zainteresowanie sprawami Stowarzyszenia. Tytuł członka honorowego otrzymał również p. Sardecki, dotychczasowy prezes Stowarzyszenia.

Dziesięciolecie Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Naftowych

W tym roku obchodzone będzie dziesięciolecie Stowarzyszenia Polskich Inżynierów, pracujących w przemyśle naftowym.

W związku z tym jubileuszem odbędzie się w maju br. na terenie Zagłębia naftowego zjazd działaczy z przemysłu naftowego i obrady na temat najaktualniejszych zadań tego przemysłu. W szczególności zjazd rozpatrzy możliwości podniesienia produkcji ropy.

—o—

Parada w Lesku

Ludność miasta żegna serdecznie oficerów i żołnierzy kursu narciarskiego



„GŁAZ LEGJONOWY" W LESKU,
obok którego odbyło się pożegnanie wracających z kursu narciarskiego oddziałów wojskowych do Konina i Niska.

Przez dwa tygodnie w Lesku odbywał się kurs narciarski drużyn Szkoły Podoficerskiej Nr. 1 i 3 z Konina i Niska. W czasie pobytu kursistów w Lesku, ludność miasta zadzierżgnęła silne węzły prawdziwej miłej przyjaźni z kursistami, a Zarząd miejski uchwalił wręczyć kursistom do rąk obu ich komendantów widoki miasta Leska, z odpowiednim napisem.

Onegdaj odbyła się w rynku piękna i prawdziwie rzadko spotykana uroczystość, gdy ludność cywilna Leska samorzutnie, bez przygotowania, żegnała oficerów, żołnierzy i młodzież, stojącą bezpośrednio przed wcieleniem do szeregów wojskowych, którzy wracali do swoich stałych koszar w Koninie i Nisku. Oddziały narciarskie, odchodzące z Leska, otoczyły „Głaz Legjonowy" w rynku. Obok zebranych stanęli oficerowie, starosta powiatowy dr. Gąsiorowski, duchowieństwo, burmistrz miasta mjr. Małek i wybitniejsi miejscowi obywatele. Gdy padła komenda: baczność! — kapitan - dowódca Kursu odczytał pismo pożegnalne burmistrza miasta mjr. Małeka, zakończone okrzykiem na cześć armji. Okrzyk ten trzykrotny podchwyciły silne i zdrowe piersi żołnierzy oraz ludność całego Leska, która zgromadziła się w rynku przy „Głazie Legjonowym". Skolei burmistrz mjr. Małek wręczył obu komendantom Szkół podoficerskich z Konina i Niska przepiękne fotograficzne widoki miasta Leska w dębowych ramach, na których obok herbu miasta umieszczono odpowiedni napis pamiątkowy.

Na zakończenie starosta dr. Gąsiorowski wygłosił przemówienie, po którem zebrani na rynku wznieśli okrzyk na cześć Armji i Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Uroczystość tą zakończono defiladą oddziałów narciarskich, które swoją dziarską postawą wywołały na obecnych wielkie wrażenie.



Starosta leski, dr. Roman Gąsiorowski (X) przemawia do zebranych oddziałów wojskowych, wracających z kursu narciarskiego do Konina i Niska. Obok burmistrz Leska, p. major Małek (XX) i grupa oficerów.

Z działalności Obwodu Powiatowego L. O. P. P. w Kołomyji

W gminie Kosmacz, gdzie niedawno zostało założone Koło LOPP. liczące 70 członków rzeczywistych, wygłosił rejon. instruktor obrony przeciw - lotniczo - gazowej p. Szczygieł w sali czytelni „Proświty" odczyt pt. „Napad lotniczo-gazowy w przyszłej wojnie" i przedstawił cele oraz zadania LOPP. Odczyt ten wygłoszony w języku ukraińskim i ilustrowany przeźroczami wysłuchało z wielkiem zainteresowaniem około 400 mieszkańców Kosmacza, dając temsamem wyraz zrozumienia doniosłości zadań LOPP. mającej przygotować całe społeczeństwo, **bez różnicy wyznania i narodowości** na wypadek przyszłej wojny.

Mobilizacja najlepszych sił na Ziemiach południowo - wschodnich

do pracy kulturalnej, społecznej i gospodarczej

Minister oświaty profesor Świętosławski wygłosił podczas swego pobytu we Lwowie, na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego, **dłuższe programowe przemówienie**. Przemówienie to miało charakter **pilnego wskazania ministra oświaty w stosunku do programu pracy ogółu społeczeństwa na ziemiach południowo-wschodnich.**

Minister profesor Świętosławski podkreślił z naciskiem, że na **czynniki państwowe i na ogół obywateli** będzie spadała wielka odpowiedzialność za celowość i szybkość realizacji wszystkich naszych poczynań. **Nie może być mowy o demobilizacji duchowej ogółu narodu, zwolnieniu tempa dalszej pracy nad ugruntowaniem naszego niepodległego bytu.**

Minister Świętosławski stwierdził jednak, że świadomość konieczności prowadzenia przez szerokie sfery społeczne **wytężającej pracy twórczej**, jak gdyby zanikała w naszem społeczeństwie i dlatego należy uczynić wszystko, aby moralnie odrodzić narodowego ducha, pracować nad **podniesieniem kultury i gospodarki kraju**, dążyć do **wytworzenia nowych kadr**, przygotowanych należycie ideowo do pełnienia misji obywateli kraju.

P. minister stwierdził kategorycznie, że stan depresji trwać nie może.

Jest dziś najwyższy czas, aby okres niemocy i zniechęcenia ustąpił miejsca **pracy twórczej.**

Trzeba pobudzić wszystkie żywe siły narodu i podjąć niezwłocznie w różnych kierunkach wytężoną pracę **całego społeczeństwa i pracę tę skoordynować.**

Szef resortu oświaty przypomniał o roli, jaką odegrać powinny wielkie miasta Polski, a kresowe i wschodnie w szczególności. Należy przedewszystkiem rozpopocząć od rozbudzenia ducha, od wyrwania go z pewnego uśpienia, które dalej trwać w społeczeństwie nie może. Musimy się otrząsnąć nietylko z apatji, ale **opanować ducha ciągłego protestu, ciągłego niezadowolenia ze wszystkiego.** Krytyka pozytywna jest i będzie zawsze potrzebna, nie chodzi bowiem bynajmniej „o urzędowy optymizm", ale przedewszystkiem o zerwanie ze złym obyczajem usuwania się od pozytywnej pracy i przerzucania całkowitej odpowiedzialności za wszystko, co się dzieje, na władze centralne.

Lwów, jako wielki ośrodek prastarej kultury polskiej, odegrać powinien w tej pracy rolę pierwszorzędną. Posiada on ku temu wszelkie warunki ze względu na skupienie wybitnych umysłów, wielkie wyrobienie społeczne i ów przedziwny temperament, który się marnuje i niszczeje z dnia na dzień, niepobudzany do



Prof. Dr. WOJCIECH ŚWIĘTOSŁAWSKI
Minister oświaty.

twórczej pracy, zmierzającej do głęboko przemyślanego realnego i państwowo-pożytecznego celu.

Lwów — oświadczył p. minister — musi sobie dziś postawić zadania wielkie do spełniania. Powinien wzmóc pracę tę we wszystkich kierunkach, aby nietylko był ogniskiem kultury, sztuki, ośrodkiem głębokich twórczych poczynań ducha, ale także, aby wkrótce otoczył swe stare mury gęsto zaludnionemi ośrodkami rozwoju rzemiosł i przemysłu.

Obok bowiem pracy nad siłami obronnemi, rozwijającemi się z natury rzeczy w okręgach centralnych kraju, **wzmóc należy jak najrychlej systematyczne wysiłki, zmierzające do tworzenia takich gałęzi przemysłu, rzemiosła i techniki, któreby związane terenowo z obszarami, okalającemi szerokim pasem okręg centralny,** stworzyły w przyszłości warunki rozkwitu tych ośrodków, uzupełniając całość struktury gospodarczej i ekonomicznej naszego przebogatego kraju.

wego i kulturalnego znalazł najlepsze warunki do spełnienia swych szczytnych zadań, do których powołały go dotychczasowe dzieje oraz przyszła rola w Państwie Polskiem.

Przemówienie ministra profesora Świętosławskiego wywołało **wielkie wrażenie na całym terenie ziem południowo-wschodnich, a zarazem i we Lwowie, którego rola, obowiązki i zadania, zostały tak dokładnie** przez p. ministra sformułowane.

Trzeba więc mieć nadzieję, że szeroki ogół działaczy na wszystkich odcinkach życia publicznego, w dziale nauki, kultury, organizacyj społecznych i ideowych, na dużym odcinku życia gospodarczego — wszędzie podejmie hasło rzucone przez znakomitego uczonego i członka rządu, aby natychmiast opracować plan działania i z największą ścisłością i punktualnością przystąpić do jego realizacji.

Trzeba mieć przekonanie, że **trafne uwagi ministra profesora Świętosławskiego znajdują całkowite zrozumienie naszego społeczeństwa kresowego, a tradycyjna jego aktywność i ofiarność powinny wejść znów w okres mobilizacji najlepszych sił do pracy twórczej i konstruktywnej.**



Dr. JERZY NOWAK
dotychczasowy szef Biura Ekonomicznego przy Prezydjum Rady Ministrów, został powołany na stanowisko dyrektora Banku Polskiego.

Konferencja starostów województwa stanisławowskiego

Ag. Wschód donosi: W Stanisławowie odbyła się konferencja wszystkich starostów powiatowych z terenu województwa stanisławowskiego. Konferencji przewodniczył p. wojewoda Starzyński, który w pierwszem zetknięciu się ze starostami powiatowymi, informował się o najaktualniejsze sprawy terenu województwa.

Konferencja starostów dotyczyła szeregu spraw organizacyjnych i gospodarczych.

Niech Lwów uderzy w wielki dzwon czynu

Świadomość potrzeby dokonania tej pracy tkwi już potencjonalnie w naszych umysłach. **Niechże Lwów będzie pierwszym, który uderzy w wielki dzwon czynu**, pobudzający całe społeczeństwo do pracy twórczej nad rozwojem swego miasta, rozwojem swoistym, odrębnym, dostosowanym do roli dziejowej, jaką to miasto odegrać powinno.

Niech sfery naukowe lwowskie będą pierwszemi, które pracę tę podejmą i wywrą decydujący wpływ na zmianę nastawienia duchowego i wzmożenia zakresu, tempa i wartości pracy kulturalnej, społecznej, gospodarczej i ekonomicznej w swym ukochanym Lwowie.

Miejmy też świadomość, że w pracy tej **obok przebogatej kultury polskiej rozwijać się będzie również kultura tej narodowości, z którą Małopolska w zgodnem współżyciu przez tyle wieków dziejowe swe przeznaczenie spełniać umiała.** Emulacja kultur powinna być dźwignią pracy każdego z nas. Tylko naród uśpiony, pozostający w destruktywnej niemocy, obawiać się może rozkwitu sił żywych i twórczych narodowości, z którą współżyć i współpracować powinien przez dalsze przyszłe wieki.

Reasumując myśli, które po krótce naszkicowałem — oświadczył p. minister — chciałbym podkreślić, że dążąc do ich realizacji, należy rozpocząć pracę przez:

Wskazanie na olbrzymie znaczenie Lwowa jako placówki kulturalnej i gospodarczej w przyszłym rozwoju Polski.

Pobudzenie społeczeństwa w Małopolsce do pracy konstruktywnej i twórczej na wszystkich polach, wytłumaczenie, że nietylko robota destrukcyjna, ale nawet bierność jest zgubna dla dalszego rozwoju naszego Państwa.

Głębokie, wyzbyte demagogji przemyślenie i opracowanie warunków współżycia z innemi narodowościami, współpracującemi z nami na tym terenie. Uświadomienie roli, jaką odegrać powinno społeczeństwo polskie w układzie ogólnym sił, działających na tym terenie, etnograficznie niejednolitym.

Rozpoczęcie pracy systematycznej nad rozwojem odpowiednich gałęzi przemysłu i rzemiosła.

Pozatem pewne znaczenie posiadałoby wszczęcie akcji, **zmierzającej do przyciągania do Małopolski na czas letni przynajmniej jak największych rzesz z innych części kraju do uzdrowisk, letnisk i sanatorjów**, aby tą drogą podnosić gospodarczo kraj, oraz pogłębiać więź pomiędzy poszczególnemi dzielnicami Polski.

Na zakończenie swego przemówienia pan minister podkreślił dobitnie, że w resorcie oświaty poczyni wszystko, aby Lwów, jako wielki ośrodek życia naukowego i kulturalnego znalazł najlepsze warunki do spełnienia swych szczytnych zadań, do których powołały go dotychczasowe dzieje oraz przyszła rola w Państwie Polskiem.

Pod znakiem Polskiego Czerwonego Krzyża

kurs przeszkoleniowy Kół młodzieży w Przemyślu

Staraniem oddziałowej Komisji Kół młodzieży zrzeszonej w P. C. K. w Przemyślu, zostającej pod przewodnictwem p. Stanisławy Dietzównej, em. kierowniczki szkoły powszechnej, urządzono dwudniowy kurs przeszkoleniowy dla opiekunów i opiekunek młodzieżowych Kół PCK. w Przemyślu i okolicy, w którym wzięło udział 37 osób. Kurs odbył się w świetlicowej sali szkole dra Armatysa, o chorobach zakaźnych, ich rozpowszechnianiu i zwalczaniu dr. Ilnickiego, oraz o konkursach zdrowia w szkole dra Fusska.

Wykłady były zobrazowane licznemi przykładami i okazami, będącemi do rozporządzenia Szpitala garnizonowego. Kurs ten urządzony w budującej harmonji czynników świeckich i wojskowych, obok miłych



Uczestnicy Kursu przeszkoleniowego P. C. K. w Przemyślu

szpitala garnizonowego, na otwarcie którego przybyli liczni goście, a między tymi pp. Petry, inspektor Okr. PCK., dr. Mossing i ks. dr. Wąsik z zarządu oddziału przemyskiego P. C. K., dr. Pióro i dr. Janowski z ramienia Szpitala garnizonowego, oraz Paradysz i Michalewicz z Inspektoratu szkolnego.

Kursowi przewodniczyła p. Dietzówna. Na kurs złożyły się wykłady i referaty: o organizacji P. C. K. dra Mosinga, o celach i zadaniach Kół młodzieży P. C. K. w szkole i poza szkołą p. Dietzównej, o apteczkach szkolnych dra Pająka, o pomocy w nagłych wypadkach dra Fusska, o najważniejszych zasadach higjenicznych w wspomnień osobistych przyniesie z pewnością wiele korzyści dla rozpowszechnienia i pogłębienia wzniosłych zadań czerwonokrzyskich w zastępach młodzieży szkolnej, zrzeszającej się pod znakiem P. C. K.

Nadmienić wypada, że na terenie działalności przemyskiego Oddziału P.C.K. istnieje 12 Kół młodzieży z pod znaku P. C. K. W samym Przemyślu należy doń 927 chłopców i 604 dziewcząt.

Z powiatu przemyślańskiego

Pod przewodnictwem starosty powiatowego w Przemyślanach mgr. Grodowskiego odbyło się zebranie Rady Oddziału Związku Straży Pożarnych, na którem uchwalono preliminarz budżetowy oraz plan działalności na rok 1936/37. Oddział liczy 43 Straże na terenie powiatu przemyślańskiego.

* * *

W Przemyślanach odbyło się posiedzenie powiatowego Komitetu Porozumiewawczego, na którem wybrano Wydział wykonawczy w składzie: przewodniczący: p. Żaki, członkami Zarządu pp.: Szatkowski, Biesiadecki i Czerkawski. Na posiedzeniu nakreślono plan pracy na najbliższą przyszłość oraz postanowiono urządzać tygodniowe zebrania organizacyjne.

J. E. ks. biskup Bazyli Maściuch

administrator apostolski dla Łemkowszczyzny



zmarł w Rymanowie po krótkiej chorobie. Pogrzeb odbył się w Nowej Wsi pod Nowym Sączem.

Na pogrzebie — reprezentował wojewodę lwowskiego, naczelnik p. Sambor, wojewodę krakowskiego zaś wicewojewoda dr. Małaszyński.

Kwestja następcy J. E. ks. dra Maściucha będzie załatwiona bezpośrednio na podstawie decyzji Watykanu w porozumieniu z Rządem polskim. Należy spodziewać się, że już w najbliższym czasie nastąpi nominacja tymczasowego kierownika Administracji apostolskiej dla Łemkowszczyzny, a prowizorjum to potrwa aż do czasu definitywnej nominacji.

Nowe ważne oświadczenie Ukraińców

Normalizacja stosunków w Małopolsce Wschodniej

Na posiedzeniu Senatu, przedstawiciel społeczeństwa ukraińskiego senator p. Łucki złożył następujące oświadczenie:

„Komisja budżetowa stwierdziła, że w preliminarzu dokonane są poważne oszczędności, że wciągnięto do ogólnego budżetu fundusze, że w ustawie skarbowej ograniczona została swoboda virement. Są to ważne kroki w kierunku przyszłej kodyfikacji prawa budżetowego. Preliminarz jest realny i zrównoważony.

Następnie senator Łucki w imieniu Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej wysunął żądanie obniżenia opłat publicznych, stopy procentowej oraz cen skartelizowanych. Społeczeństwo ukraińskie podtrzymuje postulat preferencji surowców krajowych oraz standaryzacji wywozu rolniczego.

Skolei sen. Łucki **zwrócił uwagę na upośledzenie ziem południowo - wschodnich pod względem uprzemysłowienia urządzeń społecznych i kulturalnych oraz konsumpcji,** wyrażając jednocześnie radość, że po kilkunastu latach Rząd zaczyna rozumieć rosnące potrzeby wschodu...

Polska racja stanu — oświadczył senator Łucki — **idzie w parze z postulatami narodu ukraińskiego.** Nie należy przytem zapominać, że ziemie wschodnie leżą nad granicą sowiecką. Na południowym wschodzie **sam naród ukraiński zbudował tamę przeciw Kominternowi.**

Żyjemy w okresie wielkich trudności i wielkich możliwości. **Lada dzień oba nasze narody mogą znaleźć się w wirze nowych zdarzeń historycznych.** W poczuciu dziejowej odpowiedzialności i wobec tego, że Rząd zapowiedział już **zarządzenia, zmierzające do istotnej normalizacji stosunków polsko - ukraińskich,** oraz dlatego, że polityka wewnętrzna Rządu wobec państw, stojących na gruncie obrony kultury zachodnio - europejskiej, odpowiada dziejowej linji narodu ukraińskiego, oświadczam w imieniu własnem oraz senatorów Decykiewicza, Horbaczewskiego, Łobodycza, Pawlikowskiego, że **po raz pierwszy głosować będziemy nietylko za budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych, cośmy już zapowiedzieli w komisji, ale i za całością przedłożonego nam preliminarza.**

W związku z tą doniosłą deklaracją senatora p. Łuckiego, minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz oświadczył:

P. senator Łucki w imieniu senatorów narodowości ukraińskiej zaznaczył, że on i jego koledzy po raz pierwszy od chwili powstania odrodzonego Państwa Polskiego głosować będą nietylko za budżetem M. S. Wojsk., ale i za całością preliminarza. **To stanowisko niechaj znajdzie właściwy oddźwięk w całem społeczeństwie polskiem i ukraińskiem.** Niechaj mi będzie wolno wyrazić głęboką ufność, że **weszliśmy już ostatecznie w nowy etap stosunków polsko-ukraińskich i że stanowisko reprezentacji parlamentarnej społeczeństwa ukraińskiego stanie się wyrazem poglądu społeczeństwa ukraińskiego.**

Oświadczenie J. E. ks. biskupa stanisławowskiego Chomyszyna

w sprawie przynależności organizacyjnej senatora ks. Łobodycza i posła dr. Wolańskiego

J. E. ks. biskup stanisławowski Grzegorz Chomyszyn ogłasza następujące oświadczenie:

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że dnia 1 marca br. przeczytałem ks. senatorowi Łobodyczowi na piśmie ułożone moje oświadczenie następującej treści:

Dla uchylenia wszelkich nieporozumień i przykrości, które dotychczas powstały i które mogą jeszcze powstać, radzę tak księdzu senatorowi, jak i posłowi dr. Wolańskiemu, aby zarówno ks. senator, jak i dr. Wolański wstąpili jako formalni i faktyczni członkowie do ukraińskiej parlamentarnej Reprezentacji w Sejmie „UNDO" tak, że od teraz będziecie reprezentantami w Sejmie partji UNDA a nie organizacji UNO (Ukraińskiej Narodnej Obnowy). Proszę podać to do wiadomości posła Wolańskiego.

Grzegorz Chomyszyn
biskup stanisławowski.

„Nowa Zorja", pismo zbliżone do ks. biskupa Chomyszyna, dodaje do powyższego oświadczenia następujący komentarz:

To znamienne oświadczenie ks. biskupa Chomyszyna ogłoszone w następstwie **konfliktu między dwoma parlamentarnymi przedstawicielami UNO.,** politycznej organizacji ukraińskich katolików (Ukraińskiej Narodnej Obnowy) a redakcją „Nowej Zorji". Konflikt ten wyniósł na dzienne światło przewodniczący UNDA. poseł Wasyl Mudryj, ogłosiwszy m. in. w tej sprawie swój interwiew na łamach tygodnika „Nedila" i na ten interwiew odpowiedział w „Nowej Zorji" kilkoma artykułami redaktor tejże p. Nazaruk. Obecnie zaś ks. biskup w swojem oświadczeniu stanął wyraźnie po stronie redakcji „Nowej Zorji".

Szczęść Boże w żmudnej pracy gospodyń wiejskich

Obowiązek dobrego gospodarza, połączony z wychowaniem obywatelskiem

Nadzwyczaj uroczyście zakończył się Kurs Koła Gospodyń Wiejskich w Kowalówce, pow. Buczacz, na który uczęszczały przeważnie młode i samodzielne gospodynie. W dużej sali dworu pp. Boguszów, którzy bezinteresownie ofiarowali pomieszczenie dla kursu oraz utrzymanie dla instruktorki p. Rodakówny, gospodynie urządziły piękną i bogatą wystawę uszytych ubrań, bielizny, trykotów, na stołach zaś rozmieściły rozmaite potrawy, których przyrządzenia nauczyły się na kursie.



Przewod. Koła p. Marynowiczowa w długiem przemówieniu swojem, zdając sprawozdanie z tego, jakie korzyści dał kurs, opowiedziała w prostych i miłych słowach, jak to gospodynie pracowały w dwóch grupach: szycia i gotowania, jak same starały się o drzewo dla kursu, wysyłając furę i zbierając we wsi opał, jak gospodarze chętnie spieszyli im z pomocą, a dzieci po chatach pytały się wracających kobiet: „a co tam mamy kursowe dobrego przyniosły?" — ciesząc się upieczonemi ciastkami. Wreszcie p. Marynowiczowa przedstawiła pracę instruktorki p. Rodakówny, jak to ona odwiedzała domy i na każdym kroku gospodarzom służyła radą. Następnie przemawiała p. Szawłowska, przewodnicząca Powiatowego Oddziału Koła Gospodyń Wiejskich, wyrażając zadowolenie z wyników kursu, oraz dziękując p. Zaleskiej za opiekę nad Kołem, a p. instruktorce Rodakównej za doskonale przeprowadzony kurs. P. Szawłowska przemówienie swoje zakończyła słowami: „**Nasz najważniejszy obowiązek w dzisiejszych ciężkich czasach, być dobrą Polką, to wydźwignąć kraj z nędzy i ciemnoty. Kształćcie się, bo od was ma iść przykład na całą wieś, chowajcie dzieci w czystości i zdrowiu, bo zadużo dzieci polskich ginie corocznie, gotujcie rodzinom waszym pożywne pokarmy, bo od nich idzie siła tak potrzebna w tych ciężkich czasach**".

Do wspólnego obiadu zasiadło przeszło 100 osób, duchowieństwo, nauczycielstwo, instruktor p. Wieczfiński, uczestniczka walk legjonowych, p. Wąsikowa i wiele gospodarzy z Kowalówki, życzliwie usposobionych dla Koła. Miłą uroczystość zakończyła wspólna fotografja, którą zamieszczamy obok. Wystawę w Kowalówce tłumnie zwiedziła nietylko ludność miejscowa, ale także gmin sąsiednich.

—oo—

Kosów buduje plażę i pływalnię

i projektuje szereg ważnych inwestycyj

Korespondent „Wschodu" donosi z Kosowa koło Kołomyi:

W roku bieżącym będą przeprowadzone według projektu następujące większe roboty publiczne. Wprowadzona będzie budowa ośrodka zdrowia z zakresu budownictwa miejskiego, oraz 12 budow nowych z inicjatywy prywatnej.

Następnie przeprowadzona będzie przebudowa i remont przeszło 5.000 m. b. drogi i chodników w mieście, kosztem 35.000 złotych.

Zarząd miasta pod przewodnictwem burmistrza p. Lewickiego czyni ponadto starania o urządzenie plaży i pływalni, kosztem 7.500 zł. Wykonanie tych robót przyczyni się do podniesienia Kosowa, jako letniska i miejscowości wypoczynkowej, zarówno w interesie mieszkańców tego miasta, jak i letników.

Z dalszych inwestycyj należy wymienić roboty w rzeźni miejskiej i na targowisku, kosztem 18.000 zł., roboty kanalizacyjne kosztem 5.000 zł. i roboty wodociągowe kosztem 5.000 zł.

Budżet miasta Kosowa na rok 1936/37 uchwalony w marcu b. r., wynosi w wydatkach i dochodach zwyczajnych 89.000 zł., w nadzwyczajnych zaś prawie 46.000 zł.

—o—

Skon prof. dr. Zakrzewskiego

We Lwowie zmarł nagle dr. Stanisław Zakrzewski, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, były senator Rzeczypospolitej. Ś. p. Zmarły na polu naukowem jest zapisany złotemi głoskami i był jednym z najwybitniejszych specjalistów okresu piastowskiego, a zarazem autorem wielkiej monografji o Bolesławie Chrobrym i Mieszku I, szeregu głębokich studjów analitycznych i syntetycznych z zakresu dawnych dziejów historycznych. Należał do licznych towarzystw naukowych i brał żywy udział w życiu publicznem, oddając się pracy społecznej z wielkiem poświęceniem, a jako znakomity mówca był zawsze chętnie i mile słuchany przez zebranych. Jakkolwiek śp. dr. Zakrzewski urodził się w Warszawie, studja zaś kończył w Krakowie, całem sercem i duszą był oddany miastu Lwowowi. Tu piastował przez szereg lat godność członka Rady miejskiej i w roku 1930 został laureatem nagrody naukowej Lwowa. Śp. Zmarły liczył lat 63.

Wydawnictwo książek szkolnych wraca do Lwowa

Agencja Wschód informuje, że podczas swego pobytu we Lwowie p. Minister Oświaty prof. dr. Świętosławski oświadczył autorytatywnie, że wydane zostały zarządzenia, związane z powrotem centralnej administracji Wydawnictwa książek szkolnych do Lwowa.

Centralna administracja Wydawnictwa książek szkolnych ma rozpocząć swe urzędowanie we Lwowie dnia 1 kwietnia br. Techniczna przeprowadzka Wydawnictwa książek szkolnych, a zwłaszcza materjału i inwentarza, potrwa niewątpliwie przez kilka tygodni.

Straż nocna w Skolem

Dyrekcja „Straży nocnej" w Stryju, która spełnia dobrze swe zadania, przystępuje do organizacji „Straży nocnej" w Skolem. Letnisko Skole odczuwa bowiem potrzebę zwiększenia bezpieczeństwa w porze nocnej, zwłaszcza w sezonie, gdy letnicy z całej prawie Polski zjeżdżają do tej klimatycznej miejscowości na wypoczynek. Straż nocna w Skolem przyczyni się niewątpliwie do zapewnienia letnikom bezpieczeństwa przy pomocy doświadczonych strażników.

—o—

List z historycznego Oleska

o pracach społecznych i kulturalnych

Korespondent „Wschodu” pisze z Oleska:

Nasze miasteczko, położone zdala od większych ośrodków życia, nie posiadające odpowiednich urządzeń rozrywkowych, dotkliwie odczuwało braki w stosunkach towarzyskich. Wreszcie kres temu położył prezes miejscowego Koła T. S. L., burmistrz p. Zygmunt Chociaj i swem niezłomnem postanowieniem i pracą uruchomił świetlicę T. S. L. w Domu Ludowym. Dziś zbiera się tam liczne miejscowe społeczeństwo i wolne swe chwile od codziennej pracy zawodowej uprzyjemnia.

Otwarcie świetlicy rozpoczęło się od poświęcenia przytulnych izb lokalu. Poświęcenia dokonał proboszcz kościoła farnego ks. kanonik Jan Buk. Akt poświęcenia odbył się bardzo uroczyście przy udziale wszystkich członków Koła i licznie zebranych sympatyków. Ks. kanonik Buk pięknem swem przemówieniem zobrazował zadania Towarzystwa Szkoły Ludowej, składając najlepsze życzenia, w rozwoju prac i wspólnej zgody na polu współpracy dla dobra polskości i miłości bliźniego.

Następnie prezes Koła p. Z. Chociaj oznajmił obecnym, że istnienie tego Towarzystwa i Domu Ludowego w Olesku należy zawdzięczać czcigodnym małżonkom państwu Zofji i ś. p. Bronisławowi Ujejskim, właścicielom tut. dóbr, jako założycielom i budowniczym tego Towarzystwa i Domu Ludowego. Dlatego też dla utrwalenia tej pamiątki, na wniosek Zarządu Koła nazwano ten dom ich imieniem. Emerytowany dyrektor p. M. Dąbrowski, bardzo trafnie w swym referacie scharakteryzował pracę i ofiarność państwa Ujejskich.

W dalszym ciągu zebrania prezes p. Z. Chociaj oświadczył, że społeczeństwo tutejsze żywo pamięta żmudną pracę nad założeniem Koła, p. Marji Demelówny, ówczesnej nauczycielki w Olesku i postawił wniosek o nadanie jej członkowstwa honorowego Koła. Obecni chętnie wyrazili zgodę.

Niech ta uroczystość wywołana wysiłkiem pracy dla dobra tutejszego społeczeństwa służy dobrym przykładem w naszem małem Olesku.

„Przybysz”.

Prace nad obroną kraju

muszą być zwiększone

Uwagę całego kraju zwróciła wielka mowa ministra spraw wojskowych generała Kasprzyckiego, na temat zagadnień obrony państwa. Minister podkreślił, że we wszystkich dziedzinach wojskowych, odbywa się planowy postęp. Armja polska modernizuje się i doskonali swój sprzęt wojenny, rozbudowuje przemysł, powiększa swe zasoby i zapasy wojenne. Otoczona sympatją społeczeństwa armja, pracuje nad kształtowaniem ducha żołnierskiego, dąży do urobienia wysokiego poziomu świadomości obywatelskiej i patrjotycznej mas, na barkach ktorych spoczywa przyszłość Polski.



GEN. TADEUSZ ZBIGNIEW KASPRZYCKI
Minister Spraw Wojskowych.

Następnie minister generał Kasprzycki przedstawił **konieczność wzmocnienia tempa prac nad obroną państwa i stwierdził, że senat odczuwa powagę sytuacji w ten sam sposób co armja i rząd, wyrazem czego stał się projekt pożyczki wewnętrznej lub innych środków powiększenia obronnośści państwa.**

Minister gen. Kasprzycki w dłuższem przemówieniu wskazał na konieczność **rozbudowy lotnictwa polskiego** przy wielkiem zainteresowaniu młodzieży.

Na zakończenie minister gen. Kasprzycki oświadczył dosłownie:

Bogaci w skarby spuścizny po umiłowanym Wodzu, zasobni w towarzyszące nam uczucia i zrozumienie ze strony społeczeństwa, z zapałem i wiarą idziemy z dnia na dzień, ku celom, które nam Wódz wskazał. Idziemy kierowani przez Inspektora Generalnego, którego umierający Marszałek postawił na naszym czele. Idziemy wzmacniani przez te uczucia i przejawy zrozumienia, jakie na każdym kroku spotykamy, a które podtrzymują na duchu w naszej pracy.

Ostatnie wiadomości ze Stanisławowa

Organizacja i postęp na wszyskich odcinkach pracy

Z inicjatywy Wydziału Powiatowego w Stanisławowie przeprowadzono na terenie powiatu oczyszczanie przydrożnych drzewek owocowych, powiatowych i gminnych. Równocześnie we wszystkich gromadach powiatu powstały Komitety, mające na celu oczyszczanie sadów, wedle wskazówek sił fachowych Wydziału Powiatowego w Stanisławowie.

* * *

Staraniem Zarządu Koła Towarzystwa Oświaty Zawodowej w Stanisławowie odbył się kurs dla kierowników i sprzedawców sklepów Kółek Rolniczych.

* * *

W Urzędzie Wojewódzkim w Stanisławowie zarejestrowano Stowarzyszenie p. n. Towarzystwo Ogródków Działkowych przy Podokręgu Związku Strzeleckiego w Stanisławowie. Działalność swoją rozciąga Towarzystwo na teren województwa stanisławowskiego. T-wo ma za zadanie: Organizowanie i prowadzenie ogródków działkowych po miastach, miasteczkach i osadach. — Szerzenie wiedzy ogrodniczej, sposobu gospodarowania, higjeny, oraz wychowania fizycznego wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Szerzenie ducha obywatelskiego i umiłowania przyrody wśród ludności, a zwłaszcza wśród młodzieży.

* * *

W Wołczkowie pow. Stanisławów zawiązał się Komitet budowy Domu Ludowego TSL.

* * *

Ostatnio ukonstytuował się nowo wybrany Zarząd Okr. T-wa Rolniczego w Stanisławowie w następującym składzie: ks. Marcin Bosak - prezes, Wilhelm Nogaj — wiceprezes, Józef Białogłowski — wiceprezes, Czesław Nowak — skarbnik, członkowie zarządu: ks. plk. Józef Panaś z Koziny, Franciszek Szpifarowicz z Łyśca, Adam Bogusz z Ksawerówki i Andrzej Wójcik z Marjampola. Po ukonstytuowaniu się zarządu, omówiono w szczegółach szeroko zakreślone prace zarządu na najbliższą przyszłość, w dziedzinie gospodarczego powiększenia stanu gospodarstw małorolnych powiatów.

* * *

Do Zarządu obwodu stanisławowskiego Zw. Lekarzy Państwa Polskiego weszli: dr. Ferensiewicz, prezes, dr. Kochaj, wiceprezes, dr. Zasławska, sekretarz, dr. Feil, skarbnik.

* * *

Z inicjatywy Wydziału powiatowego w Stanisławowie odbył się kurs gospodarstwa wiejskiego w Dorohowie, przy dużem zainteresowaniu miejscowej ludności. Podobne kursy odbywają się obecnie w gromadach Bednarów i Michałówka.

Walka z pornografją

pożyteczna i aktualna w Polsce

Swego czasu zapadła na kongresie międzynarodowym w Berlinie rezolucja, zalecająca utworzenie we wszystkich krajach komisyj rzeczoznawców, które na żądanie władz sądowych i policyjnych występowałyby z głosem doradczym w sprawach, dotyczących pornografji.

Powołując się na wspomnianą uchwałę międzynarodową, **Polski Komitet walki z handlem kobietami i dziećmi przesłał obecnie zainteresowanym ministerstwom szeroko umotywowany referat w sprawie utworzenia takiej komisji rzeczoznawców w Polsce.**

W walce z pornografją, zamaskowaną w najróżniejszej formie publikacjach, a demoralizującą — zwłaszcza w swych wpływach na młodzież, proponowana komisja rzeczoznawców byłaby niewątpliwie pożyteczną instancją.

—o—

Racjonalne szkolenie fachowców

z inicjatywy stanisławowskiej Izby Rzemieślniczej

W wyniku odbytej w Izbie Rzemieślniczej w Stanisławowie konferencji z udziałem Dyrektora Instytutu Przemysłowego dla Małopolski Wschodniej we Lwowie, na której omówiono sprawę urządzania kursów specjalizacji zawodowej w roku 1936, Izba Rzemieślnicza w Stanisławowie zorganizowała kurs budownictwa betonowego i żelbetowego. Nauka odbywała się w sali posiedzeń Izby codziennie, na podstawie planu wykładów ustalonego poprzednio z Instytutem.

Wykładowca na kursie był wybitny fachowiec inż. Mieczysław Stencel, kierownik Oddziału kanałowego Wydziału technicznego Zarządu Miejskiego w Stanisławowie. Na kurs zgłosiło się początkowo 81 reflektantów, jednakowoż wielu z nich z powodu rozpoczętego sezonu budowlanego musiało odejść tak, że kurs wysłuchało do końca około 40 kandydatów.

Według zawodów w kursie uczestniczyli wszyscy kontrolerzy nadzoru budowlanego i drogomistrz Zarządu Miejskiego miejscowego, liczni członkowie tut. Cechu Mistrzów Grupy Budowlanej, betoniarze, młodzież z zawodów budowlanych oraz przedsiębiorcy budowlani. Opłata za kurs wynosiła zł. 5.— od uczestnika. Na zakończenie w dniach 10 i 11 marca 1936 na zaproszenie Izby inż. Henryk Krausz, właściciel przedsiębiorstwa budowlanego, prowadził specjalne wykłady na temat torkretnictwa, które wzbudziły ogólne zainteresowanie. Należy zaznaczyć, że w latach poprzednich odbył się w Stanisławowie staraniem Instytutu kurs robót żelbetowych w czasie od 20 lutego do 15 marca 1930 r. na którym wykładał inż. Nechay.

Następnie staraniem Izby Rzemieślniczej w Stanisławowie odbył się w czasie od 2 do 13-go marca 1936 r. w lokalu Szkoły Powszechnej Żeńskiej im. król. Jadwigi w Stanisławowie — II-gi kurs barwienia (bejcowania) i politurowania drzewa. Nauka odbywała się codziennie na podstawie programu zatwierdzonego przez Instytut Przemysłowy dla Małopolski Wschodniej we Lwowie. który dał do dyspozycji kursu potrzebne chemikalja. Instruktorem kursu był majster stolarski specjalista w dziale meblowym Stanisław Pawlikowski ze Stanisławowa.

Na kurs zapisało się 23 kandydatów, z czego tylko 16 kurs ukończyło. Uczestnikami kursu byli przeważnie stolarze chrześcijanie, prócz nich 2-ch inżynierów kolejowych, instruktor i kilku uczniów miejscowej Państwowej Szkoły Przemysłu Drzewnego. Opłata za kurs wynosiła jednorazowo zł .5.— od uczestnika. Z ramienia Izby oba kursy nadzorował dyrektor Izby, p .Gilewski. Pozatem dyrektor Instytutu Przemysłowego dla Małopolski Wschodniej inż. Tatarczuch w międzyczasie lustrował wspomniane kursy.

W uroczystościach zamknięcia kursu wziął udział Prezes Izby, który złożył podziękowanie prelegentom za ich rzeczową pracę dla dobra rzemiosła.

Zbiorowe podania

do władz państwowych

P. Minister spraw wewnętrznych zarządził, że wszelkie zbiorowe podania ludności, zaopatrzone w liczne podpisy i świadczące o dolegliwościach odczuwanych przez jakąś grupę społeczną, mają być przez władze szczegółowo i wnikliwie badane. Badanie to ma być dokonane także wówczas, gdy odnośnych podań nie da się zaliczyć do kategorji środków prawnych i gdy nasuwają one zastrzeżenia natury formalnej.

Budowa mostu na Dniestrze

Ag. Wschód donosi: Odbudowa mostu na Dniestrze pod Zaleszczykami była przedmiotem obrad mieszanej komisji polsko-rumuńskiej, która odbyła się w Czerniowcach. Roboty mają się rozpocząć 1 czerwca br.

Powiększenie ilości rejonów leczniczych

Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie, chcąc ułatwić ubezpieczonym zasięganie porady lekarskiej u lekarzy domowych, powiększyła ilość rejonów leczniczych na terenie m. Lwowa. W związku z tem Ubezpieczalnia społeczna we Lwowie prosi o uważne przeczytanie (we własnym interesie ubezpieczonych) rozlepionych na terenie m. Lwowa ogłoszeń, podających do wiadomości zmiany rejonów lekarzy domowych. Wszelkich, związanych z tem informacyj udziela Biuro Informacji U. S. przy ul. Fredry 2, tel. 203-61.

Z Otynji

Na walnem zebraniu L. O. P. P. w Otynji wybrano nowy zarząd, którego prezesem jest p. p. Eugenjusz Stebnowski, zast. notarjusza.

Na walnem zebraniu oddziału L. M. i K. w Otynji zaaprobowano roczną działalność Zarządu i wybrano nowy z p. Izydorem Strockim — notarjuszem na czele.

Dalsze awanse

w szpitalnictwie małopolskiem

W Państwowym Zakładzie psychjatrycznym w Kulparkowie awansowali:

Dr. Aleksander Wacyk, ordynator do VI. gr. upos., Roman Goc sekretarz rach. do VIII. gr. upos.

Pracownicy kontraktowi w Państwowym Zakładzie Psychjatrycznym w Kulparkowie:

Michał Kozioł do X. gr. upos., Jan Związek do X. gr. upos., Stanisław Gebhardt do X. gr. upos., Władysław Kozak do X. gr. upos. Do XI. grupy uposażenia awansowali: Katarzyna Ast, Marjan Krajewski, Paweł Kroczak, Anna Kudasiewicz, Władysław Walewski i Czesław Florkiewicz.

—o—

Pamiętajmy o tem, że dzięki naszej komunikacji powietrznej, taniej, bezpiecznej i wygodnej, odbywać możemy dalekie podróże w ciągu kilkudziesięciu minut.

Zakończenie kursu
praktykantów skarbowych we Lwowie

W sali posiedzeń lwowskiej Izby skarbowej odbyło się uroczyste zakończenie teoretycznego kursu praktykantów skarbowych z akademickiem wykształceniem. Na kurs ten, urządzony przez Ministerstwo skarbu przy Izbie skarbowej we Lwowie, uczęszczało 66 praktykantów Izb skarbowych we Lwowie, Krakowie, Stanisławowie, Poznaniu, Lublinie i Łucku. Wykładowcami skarbowości byli specjaliści w różnych dziedzinach, łączący wiedzę teoretyczną z praktyczną.

Po przemówieniu dyrektora Izby skarbowej p. J. Gregera, nacechowanem życzliwością i szczerością oraz troską o los młodych adeptów wiedzy skarbowej, którym dr. Greger przedstawił również pokrótce rozwój administracji skarbowej w Polsce, kierownik kursu naczelnik Wydziału p. Henryk Weinert odczytał wyniki złożonego końcowego egzaminu kursistów. Z wynikiem bardzo dobrym ukończyło kurs 26 praktykantów, z wynikiem dobrym 36, a 4 z dostatecznym wynikiem. Wkońcu jeden z kursistów wygłosił krótkie przemówienie z podziękowaniem za udzieloną naukę kursistom. — Wspólna fotografja obecnych zakończyła tę uroczystą chwilę.



Powyżej zamieszczone zdjęcie fotograficzne przedstawia uczestników odbytego Kursu praktykantów skarbowych z akademickiem wykształceniem we Lwowie. Pośrodku siedzi dyrektor lwowskiej Izby Skarbu p. Greger, a obok tegoż wykładowcy, urzędnicy skarbowi pp. naczelnik Wydziału Rowicki, kierownik Kursu Naczelnik Wydziału H. Weinert, kierownicy Oddziałów J. Popiel, Sołek, Lewicki i Wrzoś, rewident Nacht, naczelnik Wydziału Najder, naczelnik Wydziału Snarski, referendarz Smereka i naczelnik Wydziału inż. Siebera.

Nowy budżet
powiatu rohatyńskiego

W Rohatynie odbyło się pod przewodnictwem starosty powiatowego dr. Janeckiego posiedzenie Rady powiatowej, na którem omawiano sprawę budowy i konserwacji dróg w powiecie, sprawy sanitarne i rolnicze powiatu, a wreszcie po wyczerpującej dyskusji uchwalono nowy preliminarz budżetowy na rok 1936/37, zamykający się po stronie dochodów i wydatków w ogólnej kwocie około 320.000 złotych.

Zaznaczyć należy, że rohatyński związek samorządowy jest jednym z najczynniejszych pod względem finansowym.

Rejenci wschodnio - małopolscy
protektorami strzeleckich zawodów sportowych

Sport polski, młody ale mający piękną tradycję i markę wysokiej klasy, stale dąży ku wyżynom klasy światowej, jako odpowiednik mocarstwowej potęgi Państwa. W parze z nim ciągle ku górze idzie jego część składowa na terenie klubów sportowych Zw. Strzeleckiego, mająca na celu nie tyle wyniki, ile objęcie swoim kręgiem szerokiej masy swych członków i ogół obywateli, udostępniając każdemu możność zaprawy fizycznej, a ta droga daje też wyniki rekordowe, jeśli chodzi o wyczyny indywidualne, bo przez oparcie sportu o szerokie masy, w konsekwencji jednak doprowadzi do wynalezienia i wybicia się jednostek zdolnych i utalentowanych. Wciągając w orbitę czynnego życia sportowego szerokie masy Związek Strzelecki spełnia doniosłą rolę wobec Państwa w wychowaniu obywateli pod każdym względem wartościowym.

Bo być sportowcem nie znaczy umieć tylko biegać i skakać, ale także trzeba znać dyscyplinę organizacyjną i podporządkowanie się wszelkim rozporządzeniom organizacyjnym.

Związek Strzelecki z tych zadań wywiązywał się zawsze całkowicie, czego dowodem były ostatnio różne zawody strzeleckie i ogólno-polskie. W zawodach tych wszystkie zespoły Klubu Sportowego Zw. Strzeleckiego godnie broniły barw Związku Strzeleckiego i Okręgu Lwowskiego. Najlepszem odzwierciedleniem tych faktów były ostatnie zawody o mistrzostwo i puhar Polskiego Związku Gier Sportowych w Częstochowie, w których drużyna żeńska siatkówki K. S. Z. S. jako mistrzowska reprezentowała Okręg Lwowski, a na których, jak już doniosły komunikaty, w ogólnej punktacji pomimo przemęczenia uplasowała się na czwartem miejscu, wykazując naogół dobrą formę zawodniczą. Grą swoją i dyscypliną strzelecką zespół K. S. Z. S-u wzbudzał zachwyt u wszystkich, jak widzimy wpływ wychowania obywatelskiego, jakiemu hołduje Zw. Strzelecki, daje zawsze dobre plony i odbija się też dodatnio na poziomie sportowym zawodników.

Same zawody stały pod każdym względem na wysokim poziomie. Kwaterunek zawodów był również sprawnie przeprowadzony, bo jak zwykle spoczywający w rękach Związku Strzeleckiego.

Reasumując powyższe, dochodzimy do wniosku, że sport w Związku Strzeleckim pięknie się rozwija, a Klub Sportowy Zw. Strzeleckiego specjalnie wykazuje wielki postęp i sprawność w tym kierunku.

Komitet organizacyjny gorąco dziękuje tym wszystkim, którzy obywatelską współpracą i życzliwem poparciem przyczynili się walnie do wysłania drużyny na zawody w Częstochowie.

Szczególne podziękowania należą się prezesowi rejentowi K. Sokolowi, rejentom: M. Szeferowi, T. Nawrockiemu, Dr. B. Trzosowi, J. Antoniewiczowi, Z. Kopystjańskiemu, E. Misky'emu i S. Szymonowiczowi. — Gorące podziękowanie tą drogą śle Komitet wszystkim członkom Zw. Strzeleckiego w Częstochowie, którzy w czasie pobytu drużyny naszej w ich grodzie otaczali ją troskliwą opieką. **I. R.**

*

Dnia 29 marca 1936 o godz. 11-tej przedpołudniem w lokalu własnym Rynek 34 I. p. odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenia Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego Lwów.

L. O. P. P. w Przemyślu

W sali sesyjnej Starostwa przemyskiego odbyło się walne gromadzenie przemyskiego obwodu pow. LOPP. pod przewodnictwem prezesa starosty p. A. Remiszewskiego i w obecności delegata lwowskiego Okręgu wojewódzkiego insp. Willmana.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa, złożeniu sprawozdania Zarządu za r. 1935 i uchwaleniu na wniosek komisji rewizyjnej absolutorjum, dokonano uzupełn. wyborów w osobach: gen. Mieczysława Boruty-Spiechowicza d-cy 22 Dywizji górskiej i inż. Stefana Wyspiańskiego, wiceprezydenta miasta Przemyśla, poczem po ożywionej dyskusji uchwalono program pracy na rok 1936. Preliminarz budżetowy na rok 1936 wynosi w globalnej kwocie 11.450 zł.

Zebranie zakończył krótki referat insp. Willmana, w którym tenże zobrazował działalność Okręgu wojew. L. O. P. P. oraz przemysk. Obwodu, **podnosząc z uznaniem wybitny rozwój przemyskiego obwodu, który pod względem ożywienia działalności i ilości członków stoi na pierwszem miejscu w Województwie Lwowskiem.**

Czeskie metody wysiedlania
Znów dwa znamienne wypadki na granicy w Woronience

Ag. Wschód donosi: Władze czechosłowackie wysiedliły znów przez znany punkt graniczny w Woronience, niejaką Helenę Rudi, liczącą lat 20, urodzoną i zamieszkałą w Czechosłowacji, bez zaopatrzenia jej w paszport. Helena Rudi została wysiedlona wraz z małem dzieckiem, którego nieślubnym ojcem jest obywatel czeski Juljusz Petryszczak, syn nauczyciela w Trebuszanach, przeciw któremu Helena Rudi wszczęła kroki o alimenty.

Helena Rudi poczuwa się do narodowości i obywatelstwa czechosłowackiego. Została ona przemocą załadowana przez dwu żandarmów do pociągu i odstawiona do granicy polskiej. Ponieważ nie mogła wykazać się, że jest obywatelką polską, Helena Rudi, korzystając z nieuwagi żandarmów granicznych, przedostała się z powrotem do Czechosłowacji.

Drugi wypadek wysiedlenia spotkał Annę Białożyt, urodzoną w powiecie żywieckim, liczącą lat 21, zamieszkałą w Czechosłowacji od r. 1916, dokąd wyjechała z rodzicami. Anna Białożyt, pracując ciężko na kawałek chleba, ostatnio miała wyjść zamąż za obywatela czeskiego. Żandarmerja czeska odstawiła ją do urzędu okręgowego w Tiaczewie a po kilkudniowej poniewierce w areszcie, została ona przez żandarmerję czeską przetransportowana do granicy. — Stwierdzono, że żandarmi czescy wydzierali jej przemocą ciężko zapracowane pieniądze na zapłacenie biletów kolejowych dla niej i... dla czeskiej eskorty. Wysiedlona nie posiada w Polsce żadnej rodziny, w Czechosłowacji natomiast przebywa jej matka.

Małorolni plantatorzy buraków
Ważne dla Małopolski Wschodniej

Czynniki rządowe rozstrzygnęły kwestję plantacji buraków cukrowych przez małorolnych. Zdecydowano, iż przy kontraktowaniu buraków na kampanję 1936/7 plantacje wielkorolne mają być zmniejszone na rzecz plantacji drobnych rolników (do 50 ha) o 5 do 7,5% w każdej cukrowni. W kampanji 1937/38 nastąpi dalsze przesunięcie plantacji buraczanych. Minister rolnictwa zarządził, iż do dnia 10 marca br. mają być zakończone prace komisji wojewódzkich nad podziałem plan tacji buraczanych w poszczególnych okręgach.

Koncentracja oddziałów P. W.
w Sołotwinie

Komendant Pow. W. F. i P. W. por. Dąbrowski zarządził 2-dniowe ćwiczenia oddziałów P. W. w Sołotwinie. W ćwiczeniach udział wzięły oddziały Sołotwina, Porohy, Starunia i Majdan.

Przewidziane ćwiczenia na nartach odpadły wskutek nagłej odwilży.

Wydatną pomoc w przygotowaniu kwater i wyżywienia okazał p. sędzia Bielański, prezes Z. S. w Sołotwinie. Junacy wzięli udział w nabożeństwie kościelnem.

Oficerowie Rezerwy
w Śniatynie

W Śniatynie odbyło się walne zebranie Koła Związku Oficerów Rezerwy, na którem wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes: kpt. em. Wierzbiański Stanisław, wiceprezes: ppor. rez. Bielecki Władysław, sekretarz: ppor. rez. Martinek Mieczysław, skarbnik: ppor. rez. Hasman Jan, członkowie Zarz.: ppłk. rez. Jaruzelski Józef, kpt. rez. Waltenberger Kazimierz, por. rez. Axentowicz Jakób, ppor. rez. dr. Wyszkowski Zygmunt, ppor. rez. Frankiewicz Stanisław, ppor. rez. Zacharjasiewicz Franciszek, ppor. rez. Małaszyński Władysław. Komisja rewizyjna: ppłk. rez. Kuźniar Józef, ppor. rez. Michalski Stanisław, ppor. rez. Myszkowski Bolesław.

Z Zaleszczyk i powiatu

Zarząd miejski w Zaleszczykach, chcąc przyjść z pomocą najbiedniejszej ludności swego miasta — wyjednał z Pow. Komitetu Funduszu Pracy środki na otwarcie kuchni, z której wydaje się dziennie 200 obiadów. Również Zarząd Stow. „Rodzina Policyjna“ zorganizował wydawanie 16 obiadów dziennie dla biednych dzieci szkolnych.

W ostatnich tygodniach odbyły się we wszystkich Oddziałach Związku Strzeleckiego walne zebrania, na których składano sprawozdania z rocznej działalności poszczególnych jednostek organizacyjnych, wybrano nowe zarządy, uchwalono budżety i zatwierdzono programy prac na rok bieżący. Na wszystkich zebraniach obecni byli delegaci Powiatowego Zarządu Z. S.

Pierwsze zebranie tarnopolskiej Rady Wojewódzkiej

Wnioski w sprawach terenowych - przeszły jednogłośnie

Ag. Wschód donosi: W Tarnopolu odbyło się pod przewodnictwem wojewody Dziewałtowskiego Gintowta pierwsze posiedzenie tarnopolskiej Rady Wojewódzkiej. — W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele poszczególnych powiatów województwa, tudzież zaproszeni reprezentanci: Izby skarbowej we Lwowie w osobie p. dyrektora Gregera, Dyrekcji Kolei Państwowych p. wicedyrektora inż. Misiewicza, Dyrekcji Poczt i Telegrafów p. dyrektora Moszoro, Kuratorjum Szkolnego lwowskiego p. naczelnika Koestlicha, wojewódzkiego inspektora P. Z. U. W. p. Lewkowicza.

Na początku posiedzenia, wobec zbliżania się dnia, w którym do niedawna kraj obchodził uroczyście Imieniny śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego, po słowach poświęconych przez przewodniczącego pamięci zgasłego Wodza Narodu — Rada uczciła Jego pamięć powstaniem i paruminutowem milczeniem.

Następnie wojewoda p. Dziewałtowski Gintowt w zagajeniu obrad apelował do zebranych, aby **zgodną pracą organizacyjną i realną, jaką jest praca w samorządzie, dążyli do pogłębienia porozumienia obu narodowości** i do takiego podchodzenia przez radnych do spraw publicznych, by Rada i Wydział Wojewódzki utorowały właściwe drogi dla przyszłej działalności samorządu wojewódzkiego. Centralny punkt obrad stanowiła dyskusja nad rocznem sprawozdaniem Wojewody o działalności administracji na obszarze województwa i zgłoszone wnioski członków.

Po dyskusji nad sprawozdaniem kilku członków Rady zgłosiło szereg wniosków głęboko umotywowanych. I tak: p. Józef Mulkiewicz z Kamionki Strumiłowej w sprawach: **budowy linji kolejowej Krasne—Sapieżanka oraz urządzenia filtru na rzece Pełtwi**, p. Władysław Wolański z Grzymałowa w sprawach — położenia finansowego związków samorządowych, przywrócenia inspektorów szkolnych w każdym powiecie, udogodnienia połączeń kolejowych w węźle tarnopolskim, akcji Rządu, zmierzającej do **motoryzacji kraju** i rozszerzenia zakresu podstawowych **meljoracji w rolnictwie**; ks. Franciszek Kubieński z Nastasowa w sprawach — zniesienia dodatku mieszkalnego dla nauczycielstwa szkół powszechnych, wysokich dopłat na szpitalnictwo oraz oddłużenia spółdzielni rolniczo-kredytowych.

Poziom obrad cechowała duża harmonja, czego wyrazem był fakt, że wszystkie uchwały przechodziły **jednogłośnie**.

Na temże posiedzeniu dokonała Rada — również jednomyślnie — wyborów członków Wydziału Wojewódzkiego i przedstawicieli do takich instytucyj jak: Państwowa Rada Samorządowa, Rada Związku Rewizyjnego samorządu terytorjalnego, Państwowa Rada Komunikacyjna i innych. Do Wydziału Wojewódzkiego zostali wybrani: poseł Stanisław Widacki, prezydent miasta Tarnopola, Wiktor Czarkowski-Golejewski z Janówki, Malicki Mikołaj ze Szlachciniec. Zastępcami członków Wydziału wybrano pp.: Jana Pawłowskiego, wiceprezydenta m. Tarnopola, Stanisława Śliwińskiego, emer. nacz. urz. skarb. i prof. Hilarego Brykowicza z Tarnopola.

Z żywem słowem na kresach

pracuje wytrwale Teatr Podolsko - Pokucki

Teatr Podolsko-Pokucki, którego ciężka sytuacja po stratach spowodu spalenia się wagonu teatralnego w Złoczowie, jest dostatecznie znana, nie przerwał ani na chwilę swojej działalności. Pod dyrekcją Zuzanny Łozińskiej, Teatr Podolsko-Pokucki — daje przedstawienia w marcu w całym szeregu miast i miasteczek na terenie województwa tarnopolskiego. Teatr gra wszędzie dwa razy dziennie, popołudniu „Krzyżaków" według Henryka Sienkiewicza w układzie scenicznym Adolfa Walewskiego, w inscenizacji i reżyserji R. Wasilewskiego, wieczorem zaś „Kredowe Koło", poemat dramatyczny podług legendy chińskiej Klabunda, w inscenizacji i reżyserji R. Wasilewskiego. Teatr Podolsko-Pokucki grał już w pierwszej połowie marca w Zaleszczykach, Borszczowie, Czortkowie, Buczaczu, Kopyczyńcach, Trembowli, Grzymałowie, Skałacie, Podwołoczyskach, Zbarażu, Tarnopolu, Zborowie, Złoczowie i Brodach.

Dnia 21 bm. teatr grać będzie w Radziechowie, 22 w Kamionce Strumiłowej, 23 w Przemyślanach, 24 w Brzeżanach.

Jak widać z powyższego repertuaru i rozkładu gry, praca teatru Podolsko-Pokuckiego w ciężkich bardzo warunkach, oparta jest o wielki wysiłek fizyczny i trud artystyczny, gdyż zespół teatralny musi się przerzucać codziennie z miejsca na miejsce, dając w dzień dwa przedstawienia, w nocy zaś, jadąc od miasta do miasta z żywem słowem dla mieszkańców naszych kresów.

Lustracja stowarzyszeń przemysłowych

w Brodach

Starostwo Powiatowe w Brodach przeprowadziło na terenie powiatu lustrację stowarzyszeń przemysłowych: grupy budowlanej, grupy szewców i pokrewnych rzemiosł, grupy artykułów żywnościowych oraz stowarzyszenia rękodzielników w Podkamieniu. Stwierdzono bardzo dobry rozwój tych stowarzyszeń, tak pod względem gospodarczo-finansowym, jak i pod względem intensywnej pracy nad podniesieniem rzemiosła.

Zmiana terytorjalnej działalności komisarzy ziemskich

Na terenie województwa tarnopolskiego, z obwodu komisarza ziemskiego w starostwie czortkowskiem wyłączono powiat buczacki i włączono go od obwodu komisarza ziemskiego w starostwie brzeżańskiem.

Zebranie członków Oddziału Żeńskiego Z. S.

Przemyśl - Zasanie

W Przemyślu odbyło się walne zebranie członków Oddziału Żeńskiego Z. S. — Przemyśl-Zasanie pod przewodnictwem kierowniczki powiatowej P. K. Z. S. p. Krowickiej-Widuchowej. Po zagajeniu zebrania przez prezeskę p. Marję Gawendzinę i złożeniu przez Zarząd sprawozdania oraz uchwaleniu na wniosek komisji rewizyjnej absolutorjum ustępującemu Zarządowi dokonano przez aklamację ponownych wyborów w składzie następującym: Marja Gawendzina przewodnicząca Oddziału, Zlamalowa Halina, wiceprzewodnicząca, Kolakowska Janina, sekretarka, Witeszczakówna Helena, skarbniczka, Ciążyńska Aniela członkini, Popielowa Marja i Bartkiewiczówna Zofja — zastępczynie członkiń Zarządu. Komisja rewizyjna: Dobrzańska Bronisława, przewodn. Kom. rewiz., Maderowa Józefa, Skowrońska Jadwiga, Wójcicka Anna.

Pod koniec zebrania przemówiła w serdecznych słowach do zgromadzonych członkiń przewodnicząca M. Gawendzina, podkreślając znaczenie Z. S. i wzywając zebranych do wytężonej pracy dla dobra Państwa i Oddziału.

Polak w niewoli włoskiej



W bitwie pod Amba Aradan w północnej Abisynji dostali się do niewoli włoskiej dwaj nasi rodacy, dr. Maksymiljan Belau i dziennikarz Tadeusz Medyński. — Dr. Belau przez Persję, Indje, Egipt dotarł w roku 1934 do Abisynji, gdzie otrzymał odpowiedzialne stanowisko kierownika ambulansu sanitarnego na froncie. Niosąc pomoc rannym spotkał się z dziennikarzem Medyńskim, którego przyjął jako swojego pomocnika i razem z nim wreszcie dostał się do niewoli włoskiej. Na zdjęciu fotograficznem widzimy dr. Belaua w towarzystwie jednego z rannych wojowników abisyńskich.

Chłopi zabiegają

o zniżkę opłat rowerowych

Na ręce organizacji rolniczych w Warszawie wpłynęły z licznych stron kraju żądania włościan, domagających się podjęcia zabiegów o obniżkę opłat rowerowych. Pobierane dotychczas przez władze opłaty rowerowe uważane są jako b. wysokie.

Wielu chłopów jeździ na rowerach bez numerów, co pociąga za sobą represje ze strony władz.

Opieka nad bezdomnymi chłopcami

w Tarnopolu

Towarzystwo Opieki nad bezdomnymi chłopcami w Tarnopolu otworzyło zakład, kierowany przez cztery Siostry Albertynki. W zakładzie umieszczono 25 chłopców, którzy uczęszczają do szkół powszechnych i przemysłowych. W urządzonej herbaciarni zorganizowano kursy dla analfabetów i założono bibljoteczkę.

Nowy rozkład jazdy

Nowość w komunikacji z Warszawą

Zarząd kolejowy opracował już ostatecznie szczegóły nowego rozkładu jazdy, który wejdzie w życie dnia 15 maja b. r.

Nowością w komunikacji między Warszawą a Lwowem przez Rozwadów będzie podział pociągów w Rozwadowie w ten sposób, że część pociągu pospiesznego na linji Lwów—Warszawa będzie kursować z Rozwadowa przez Lublin do Warszawy, druga część przez Skarżysko—Radom. Z Warszawy odejdą więc do Lwowa dwa pociągi w pięcio-minutowym odstępie czasu. Pierwszy odejdzie o godz. 22.45 przez Radom, drugi o godz. 22.50 przez Lublin. Oba te pociągi w Rozwadowie złączone będą i przybędą do Lwowa jako jeden pociąg o godz. 7 rano.

Ze Lwowa pociąg pospieszny do Warszawy odchodzić będzie o godz. 23.27. Podział tego pociągu nastąpi w Rozwadowie, pociąg przez Radom przybędzie do Warszawy o godz. 8.05, a pociąg przez Lublin o godz. 7.22.

Z Warszawy odejdą do Lwowa również dwa pociągi pospieszne dzienne. Na Radom o godz. 15.20, na Lublin 15.40. Przyjazd pociągu do Lwowa o 23.42.

Ze Lwowa odejdzie do Warszawy pociąg pospieszny dzienny o 15.15, do Warszawy przybędzie przez Lublin o 23.10, przez Radom o 23.20.

Pociągi osobowe przez Rawę Ruską do Warszawy

Z Warszawy odejdą do Lwowa wieczorem dwa pociągi osobowe. Odjazd pierwszego pociągu z Warszawy 18.43, przyjazd do Lwowa 6.10 rano. Pociąg ten będzie zatrzymywać się na wszystkich stacjach. Drugi pociąg osobowy, przyspieszony, odejdzie z Warszawy o 20.50, przyjedzie do Lwowa 6.53.

Pierwszy pociąg nie będzie mieć połączenia bezpośredniego z granicą rumuńską, natomiast drugi pociąg osobowy przyspieszony będzie odjeżdżać ze Lwowa do Śniatyna o godz. 7.36.

Ze Lwowa odejdą również do Warszawy dwa pociągi osobowe, pierwszy osobowy przyspieszony odejdzie ze Lwowa o godz. 21.35, przyjazd do Warszawy 6.50 (postoje tylko na większych stacjach). Drugi pociąg odejdzie ze Lwowa o 21.50, przyjazd do Warszawy 9.39 (postoje na wszystkich stacjach).

Pociąg dzienny osobowy ze Lwowa przez Rawę Ruską do Warszawy pozostaje bez zmian.

Dodatkowy pociąg z Warszawy do Worochty.

Ag. Wschód donosi: Od 20 czerwca do 1 września br. będzie kursował dodatkowy pociąg z Warszawy do Worochty. Pociąg ten, jako osobowy przyspieszony odchodzić będzie z Warszawy o godz. 20.35, przybędzie do Lwowa g. 6.12, ze Lwowa odjazd 7.16, przyjazd do Worochty 12.28. Powrót tego pociągu dodatkowego nastąpi z Worochty o godz. 16.29, przyjazd Lwów 21.16, odjazd Lwów 21.35, przyjazd Warszawa 6.30. W czasie tym pociąg, który odchodzić będzie do Śniatyna o g. 7.36 nie będzie miał połączenia z Worochtą.

Na linji Lwów-Kraków

Na linji Lwów — Kraków większych zmian nie będzie. Pociąg osobowy, który dotychczas odchodził ze Lwowa o g. 23.08, odchodzić będzie nieco później tj. o g. 23.45 i będzie przyspieszony. Pociąg ten do Krakowa przybędzie według dzisiejszego rozkładu jazdu.

Pociąg z Krakowa do Lwowa odchodzić będzie później niż obecnie tj. o g. 0.45 (obecnie 0.05) i przybędzie do Lwowa o g. 6.36.

Pociąg pospieszny z Gdyni przybędzie do Lwowa wcześniej niż obecnie tj. o g. 14.00 zamiast jak obecnie o 14.28.

Połączenie Lwowa z Krosnem Krynicą i Zakopanem

Nowy rozkład jazdy wprowadza tak bardzo potrzebny pociąg podhalański, stanowiący połączenie Lwowa z Zagłębiem krośnieńskiem, Krynicą i Zakopanem. Pociąg ten odchodzić będzie ze Lwowa o g. 7.10, przychodzić do Lwowa o g. 20.00. Pociąg ten kursować będzie od 20 czerwca do 1 września.

Truskawiec

Pociąg pospieszny letni z Truskawca przychodzić będzie do Lwowa o g. 22.30, zamiast jak dotąd o g. 22.57.

Wydawnictwo „WSCHÓD"
drukowane jest na papierze dostarczonym przez firmę
MICHAŁ FLEISZER
Lwów, ul. Sykstuska 23.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Tarnopolu



Pomnik ten odsłonięty został w dniu 11 listopada 1935 przez Wojewodę p. Dziewałtowskiego Gintowta. Wogóle pomnik ten był pierwszym wielkim pomnikiem Marszałka Piłsudskiego w Polsce. Inicjatorem budowy pomnika był ówczesny naczelnik Wydziału społeczno-politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu p. Wacław Żyborski, dzisiejszy naczelnik Wydziału bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Wielki ten pomnik, przeszło 10 metrów wysokości, daje na pierwszym planie Marszałka Piłsudskiego na koniu, po bokach stoją świetne postacie alegoryczne: Legjonisty i Żołnierza z roku 1920. Postacie wykonane z bronzu, stanowią znakomitą kompozycję artystyczną. Na podstawie pomnika jest umieszczony napis: Wodzowi Narodu — Ziemia Podolska. Rzeźby wykonał artysta rzeźbiarz Głowiński, obramowanie pomnika wykonał inż. Wawrzyniec Dajczak.

Stanisławów ośrodkiem życia kulturalnego

W Stanisławowie otwarto w salach ratuszowych wystawę prac artystów plastyków, urządzoną przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, przy współudziale stanisławowskich sfer artystycznych.

Otwarcia ciekawej wystawy dokonał prezydent m. Stanisławowa dr. Stroński, poczem przemawiali prezes Towarzystwa „Orion", naczelnik p. Kühn i profesor Machniewicz.

W kasynie miejskim w Stanisławowie urządzono wieczór recytacji znanego artysty Janusza Strachockiego, poświęcony współczesnej poezji polskiej.

Recytacje poprzedziło przemówienie prez. prof. Marji Strońskiej.

—o—

Akcja oddłużenia urzędników
już rozpoczęta

W ramach funduszu zaliczek na uposażenie funkcjonarjuszów państwowych, zostanie utworzony specjalny rachunek pod nazwą: „Rachunek oddłużenia", w celu ułatwienia spłaty zobowiązań nadmiernie zadłużonym funkcjonarjuszom państwowym.

Z rachunku oddłużenia władze naczelne każdego resortu, mogą udzielać funkcjonarjuszom państwowym pożyczek bezprocentowych na spłatę długów, powstałych przed dniem 1 grudnia 1935 pod następującemi warunkami:

Pożyczki udzielane mogą być funkcjonarjuszom państwowym, których uposażenie netto wraz z dodatkowemi wynagrodzeniami nie przekracza kwoty 400 zł. miesięcznie.

Pożyczki mogą być udzielane funkcjonarjuszom państwowym o ile ich zadłużenie przekracza: dla utrzymujących trzy lub więcej członków rodziny — 400% uposażenia netto ostatnio pobranego, a dla samotnych lub utrzymujących do dwóch członków rodziny — 500% uposażenia. Udzielenie pożyczki może nastąpić na skutek podania należycie udokumentowanego, przedłożonego władzy naczelnej drogą służbową.

Wysokość pożyczki nie może przekraczać kwoty 1.000 złotych.

Zwrot pożyczki następuje na zasadach zaliczek na uposażenie.

Pożyczka może być udzielona funkcjonarjuszowi państwowemu tylko jeden raz. Z dniem 1 marca 1936 przywraca się spłatę zaliczek na uposażenie, wstrzymaną okólnikami Ministra skarbu, przyczem spłata będzie dokonywana w ratach, wynoszących 20% raty normalnej; z dniem 1 października 1936 wysokość spłaty podwyższa się do 40% raty normalnej, a z dniem 1 grudnia 1937 do pełnej wysokości: w razie udzielenia funkcjonarjuszowi państwowemu, spłacającemu zaliczkę na uposażenie, pożyczki na oddłużenie, wysokość raty zaliczki podwyższa się odpowiednio z 20 na 30% i z 40 na 50%; w tych przypadkach spłata pożyczki na oddłużenie może być zawieszona na okres do 6-ciu miesięcy.

W okólniku Prezesa Rady Ministrów Nr. 26 z dnia 22 czerwca 1934 Nr. 42-2/18 w sprawie zaliczki na uposażenie będą udzielane w myśl okólnika przy zastosowaniu następujących zmian: z funduszu zaliczkowego mogą być udzielane zaliczki dla gorzej sytuowanych funkcjonarjuszów państwowych, znajdujących się w trudnej sytuacji spowodu okoliczności od nich niezależnych (choroba, śmierć itp.) lub w przypadku budowy własnego mieszkania.

Zaliczki w zasadzie mogą być udzielane funkcjonarjuszom państwowym, których uposażenie netto wraz z wynagrodzeniami dodatkowemi nie przekracza kwoty 400 zł. miesięcznie; w wyjątkowych przypadkach zaliczki te mogą być udzielane funkcjonarjuszom państwowym, których dochód przekracza 400 zł. miesięcznie, jednakże suma zaliczek dla tej grupy może stanowić najwyżej 15% ogólnej sumy przyznanych zaliczek, w szczególności mogą być w takich przypadkach udzielane zaliczki funkcjonarjuszom państwowym, których dochód nie przekracza 600 zł. miesięcznie na opłaty w szkołach akademickich i w państwowych szkołach średnich wszystkich typów za dzieci i pasierbów, będących na ich utrzymaniu.

Wysokość zaliczki nie może przekraczać trzymiesięcznego uposażenia i kwoty 1.000 zł.

Z OSTATNICH DNI

Inspekcja starostwa rzeszowskiego

Ag. Wschód donosi: Wicewojewoda Sochański przeprowadził inspekcję w starostwie rzeszowskiem.

Nowy Szef Sztabu D. O. K. X.

Szefem Sztabu D. O. K. X. w Przemyślu mianowany został pułk. dypl. Romiszewski, który objął już urzędowanie.

Przeniesienia w sądownictwie

Ag. Wschód donosi: P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego Sądu okręgowego w Brzeżanach Łukasza Fudalego na stanowisko sędziego Sądu okręg. w Stanisławowie; s. S. grodz. w Bełzie Wincentego Zarębę, s. S. gr. w Drohobyczu Jana Chinkę i s. S. gr. w Złoczowie Aleksandra Thulliego na stanowiska sędziów Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie; s. S. gr. w Monasterzyskach Frańciszka Frańczaka i s. S. gr. w Rohatynie Tadeusza Paklerskiego na stanowiska sędziów Sądu Grodzkiego w Stanisławowie; s. S. gr. w Birczy Zdzisława Cymbrykiewicza na stanowisko sędziego grodzkiego w Bełzie; s. S. gr. w Delatynie Czesława Rytarowskiego na stanowisko sędziego Sądu Grodzkiego w Podhajcach; s. S. gr. w Sołotwinie Piotra Zielińskiego na stanowisko sędziego Sądu Gr. w Nadwórnej; s. S. gr. w Żabiem Władysława Długiewicza na stanowisko sędziego Sądu Gr. w Mostach Wielkich; s. S. gr. w Rawie Ruskiej Jana Górniaka na stanowisko sędziego grodzkiego w Brodach.

Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie p. Zbrowski poruczył kierownictwa Sądów grodzkich s. s. Czesławowi Rytarowskiemu w Podhajcach, Piotrowi Zielińskiemu w Nadwórnej, Władysławowi Długiewiczowi w Mostach Wielkich i Janowi Górniakowi w Brodach.

Prezydent m. Stanisławowa Dr. Stroński także zaprzecza.

W związku z zaprzeczeniami Wicemarszałka Sejmu p. Byrki i Wicewojewody p. Sochańskiego, odnośnie obsady stanowiska prezydenta m. Lwowa — prezydent m. Stanisławowa poseł dr. Stroński informuje Agencję Wschód, że na stanowisko prezydenta m. Lwowa nie kandyduje, a wymienianie jego nazwiska, jako kandydata na to stanowisko polega na zupełnie dowolnych kombinacjach.

Nieprawdziwe pogłoski

Ostatnio pojawiły się pogłoski o likwidacji, względnie zmniejszeniu agend Izby skarbowej w Stanisławowie.

Agencja Wschód dowiaduje się ze strony miarodajnej, że sprawa ta nie była zupełnie przedmiotem rozważań w Ministerstwie skarbu, a wszelkie pogłoski na ten temat nie mają uzasadnienia. Prezydent m. Stanisławowa dr. Stroński złożył również takie samo oświadczenie w Radzie Miejskiej.

Walne Zgromadrenie L. O. P. P.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. odbędzie się dnia 4 kwietnia br. o godz. 11 w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego.

Zjazd członków Zw. Oficerów Rezerwy w Zaleszczykach

W Zaleszczykach odbył się zjazd członków oficerów rezerwy z całego powiatu, na którym omówiono sprawy organizacyjne Związku i ustalono program pracy na najbliższy okres.

Zrzeszenie Bochniaków

Dla popierania spraw Ziemi bocheńskiej i podtrzymania koleżeńskiego współżycia wśród wychowanków Gimnazjum bocheńskiego utworzyło się zrzeszenie Bochniaków z siedzibą w Warszawie i z Kołami w większych miastach Polski. Zebranie członków Koła lwowskiego Bochniaków wybrało Zarząd w osobach: ks. Bialikiewicza, Czekaja, Koczyńskiego i dr. Świgosta. Zarząd prosi kolegów o podanie swych adresów do sekretarza Koła Wojciecha Koczyńskiego. Urząd Wojewódzki we Lwowie.

Inspekcja transportu umysłowo chorych

Z lwowskiego Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie przetransportowano na Pomorze 300 chorych ze względu na to, że Zakład kulparkowski nie mieści w sobie tej liczby chorych. Inspekcję Zakładu i sprawności przetransportowania chorych odbył wicewojewoda Sochański w towarzystwie naczelnika Wydziału Zdrowia. Inspekcję dokonał wicewojewoda również na dworcu kolejowym kulparkowskim przed wyjazdem specjalnego pociągu.

Reorganizacja Związku Rezerwistów w Nadwórnej

W Nadwórnej wyłonione zostało odrębne Koło Związku Rezerwistów, którego prezesem wybrany został p. Korabczyński Bronisław, dotychczasowy sekretarz Zarządu Powiatu Z. R.

Nowe Koła T. S. L.

W Skwarzawie i Sokołówce powiatu złoczowskiego powstały nowe Koła T. S. L., zatwierdzone na wniosek Zarządu okręgowego w Tarnopolu przez Zarząd Główny T. S. L. we Lwowie. Prezesem Koła w Skwarzawie został T. Huszkiewicz, zaś prezesem Koła w Sokołówce, p. Szurmaj, wójt gminy.

Komitet Porozumiewawczy w Brzeżanach

Z inicjatywy czynników społecznych powołany został do życia w Brzeżanach Komitet porozumiewawczy, którego zadaniem będzie jednoczyć prace społeczne wszystkich organizacyj społecznych. Przewodniczącym Komitetu wybrany został p. Niszewski, dyrektor Gimnazjum państwowego w Brzeżanach.

Kurs dla dozorców drogowych powiatu lwowskiego

We Lwowie odbył się kurs dokształcający dozorców drogowych, zorganizowany przez powiatowy Zarząd drogowy lwowski. Kurs był bezpłatny, słuchacze byli w Domu emigracyjnym. — Gminy miały możność delegowania po dwóch kandydatów, pracujących przy drogach i mających wykształcenie szkoły powszechnej.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O.
w lutym 1936 r.

W miesiącu lutym wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających, wykazują dalszy poważny wzrost. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 7,124.401 zł., osiągając na dzień 29. II. 1936 r. stan 700,064.380.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu lutego br. P. K. O. wydała 48.277 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 29. II. 1936 r. ogólną ilość 1,973.953 czynnych książeczek.

Potrzeba większego wysiłku pracy
w Stryjskiem Kole T. S. L.

Korespondent „Wschodu" donosi ze Stryja:

W sali rady powiatowej stryjskiej odbyło się pod przewodnictwem prezesa d-ra Muszyńskiego zwyczajne walne zebranie członków Koła T. S. L. Na zebranie to **przybyła nieliczna liczba członków.**

Ze złożonych sprawozdań dowiedziano się, że przedewszystkiem Koło liczy **bardzo mało członków** i mimo dobrej woli Zarządu, z braku ludzi do pracy oświatowej, **praca ta wypadła dość słabo.** Fakt ten dowodzi, że albo bardzo słabe jest wśród społeczeństwa polskiego zainteresowanie Kołem T. S. L., albo też poszczególne osoby, które mogłyby współpracować z Kołem, **absorbowane i wyczerpywane są pracą w innych organizacjach.** Młodzież w każdym razie mało interesuje się Kołem T. S. L. Zachodzi zatem potrzeba **odpowiedniego rozdziału działaczy społecznych równomiernie pomiędzy wszystkie organizacje i to tak, ażeby Koło T. S. L. na tem nie cierpiało.**

W toku dyskusji padły również słowa w stronę pow. Komisji oświaty pozaszkolnej w odniesieniu do **niesprawnie funkcjonującej bibljoteki powiatowej,** z której włościaństwo z trudnościami otrzymuje książki.

Finansowo Koło T. S. L. również **nie przedstawia się różowo,** gdyż w związku z wybudowanemi Domami Ludowemi w Lisiatyczach i Zulinie, Koło musi spłacać znaczne długi i zobowiązania, ponadto zmuszone jest troszczyć się w dalszym ciągu o utrzymywanie Domu w Zulinie, którym Polonja miejscowa się nie interesuje.

Wyborem członków Zarządu w miejsce wylosowanych zakończono zebranie.

CENY PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. 0.60, kwartalna zł. 1.80, półroczna zł. 3.60. — Konto P. K. O. — 506.350.
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm.) na pierwszej stronie 35 groszy, na dalszych stronach 25 groszy.
Cała pierwsza strona — 600 zł., następne strony 400 zł.

Redaktor: St. Zachariasiewicz. Drukarnia Ekonómja, Lwów, Kopernika 18 Wydawca: Prasowa Agencja Informacyjna Wschód.